

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 17 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Taront

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Agata Łąkowska-Niemier

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.

przeciwko D. M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 128.623,41 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy sześćset dwadzieścia trzy zł czterdzieści jeden gr) wraz z odsetkami umownymi wynoszącymi równowartość czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 13 lutego 2018 r. do dnia zapłaty

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda oraz kwotę 8825 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7217,00 zł (siedemnaście zł zero gr) tytułem kosztów zastępstwa procesowego

3. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4824 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu

/-/ Maria Taront

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 13 lutego 2018 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. M. na swoją rzecz kwoty 128.623,41 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 12 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto, powód domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym, kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że na mocy umowy sprzedaży wierzytelności nabył od Banku (...) S.A. - (...) wierzytelność wobec D. M.. Dalej, wyjaśnił że strony w dniu 2 marca 2015 r. zawarły ugodę, zgodnie z którą pozwana uznała dług wobec powoda zarówno co do zasady jak i wysokości i zobowiązała się do jego spłaty. Następnie w dniu 31 października 2015 r. strony zawarły porozumienie do przedmiotowej ugody. Wobec zaś nie spełnienia warunków ugody przez pozwaną została ona skutecznie wypowiedziana przez powoda (k. 2-10).

Postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Rejonowy L. Z. w L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w P. (k. 11).

Nakazem zapłaty z dnia 25 kwietnia 2018 r. Referendarz sądowy przy Sądzie Okręgowym w P. nakazał pozwanej, aby zapłaciła stronie powodowej kwotę 128.623,41 zł wraz z odsetkami umownymi wynoszącymi równowartość czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 13 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.225 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniosła w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw (k. 52)

W ustawowym terminie pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych., a także podniosła zarzut przedawnienia wierzytelności dochodzonej pozwem. Pozwana powołała się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie z którym nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę w biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Dalej pozwana wskazała, że zawierając ugodę z powodem nie zrzekła się zarzutu przedawnienia, wobec czego w momencie sporządzenia ugody roszczenie powoda było już przedawnione (k. 60-62).

W piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2018 roku stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, powód odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wskazał, iż zawarcie pomiędzy stronami ugody oznaczało dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwaną, bowiem przedmiotem ugody było zarówno ustalenie aktualnej wysokości zadłużenia jak i nowych warunków jego spłaty. Nadto w treści ugody pozwana uznała w całości zadłużenie wobec strony powodowej i zobowiązała się je spłacić na zawartych w niej warunkach (k.71-77).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2008 roku Bank (...) S.A. – (...) zawarł z pozwaną D. M. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy, wobec czego w dniu 15 listopada 2012 r. roku Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu w dniu 15 stycznia 2013 roku nadano klauzulę wykonalności. Następnie wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, które postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r. przekazane zostało Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w S. W. S.. Postępowanie to zostało następnie postanowieniem z dnia 30 grudnia 2014 r. umorzone

Dowód: okoliczności bezsporne, a nadto umowa pożyczki (k. 41-42); bankowy tytuł egzekucyjny wraz z klauzulą wykonalności (k. 43-44); postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (k. 45), postanowienie o przekazaniu (k.46-47); postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (k. 48-49).

W dniu 26 listopada 2014 r. Bank (...) S.A. – (...) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności cedując na powoda całość praw i obowiązków wynikających z umowy bankowej o numerze (...). Pismem z dnia 21 stycznia 2015 r. Bank (...) S.A. – (...) zawiadomił pozwaną o zawarciu z pozwanym umowy przelewu wierzytelności z tytułu umowy nr (...).

Dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 26 listopada 2014 r. (k. 25-29); wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 30); pismo z dnia 21 stycznia 2015 r. (k. 50), odpis (...) Banku (...) S.A. (k. 104-119), wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych (k. 120-130)

W dniu 2 marca 2015 r. strony zawarły ugodę, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 170.250,88 zł tytułem wierzytelności, nabytej przez powoda od Banku (...) S.A. – (...) w oparciu o umowę przelewu wierzytelności z dnia 26 listopada 2014 r., oraz kwoty 51,981,54 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych, ze stopą oprocentowania wskazaną w § 3 ust. 1 ugody, począwszy od dnia 2 marca 2015 r. od kwoty wierzytelności pozostałej do zapłaty. Zgodnie zaś z § 4 Ugody w przypadku opóźnienia osoby zadłużonej w płatnościach stanowiących równowartość dwóch pełnych rat ugody zgodnie z § 2 ust. 2 Wierzyciel zastrzegł sobie prawo do pisemnego wypowiedzenia ugody z zachowaniem 7 dniowego terminu wypowiedzenia i po jego upływie cała pozostała do zapłaty kwota stawała się

natychmiast wymagalna i mogła być dochodzona przed sądem. Nadto porozumieniem z dnia 31 października 2015 r. Strony zmieniły zapisy przedmiotowej ugody w zakresie zasad spłaty wierzytelności nią objętej.

Pozwana na mocy zawartej ugody dokonała na rzecz strony powodowej wpłat w łącznej wysokości 10.900 zł. Z kwoty tej suma 327,14 zł zaliczona została na poczet spłaty należności głównej, natomiast pozostała kwota 10.572,86 zł na poczet odsetek umownych. Z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwaną z warunków ugody powódka pismem z dnia 14 grudnia 2017 r. wypowiedziała ugodę.

Dowód: ugoda z dnia 2 marca 2015 r. (k. 31-32), porozumienie z dnia 31 października 2015 r. (k. 33-36); wypowiedzenie ugody z dnia 14 grudnia 2017 r. (k. 37-38).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy.

Zgromadzonych w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne, Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z treścią art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie były kwestionowane przez strony. Również Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne z urzędu. Wiarygodność kserokopii dokumentów również nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z przelewu wierzytelności na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z Bankiem (...) S.A. – (...).

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). W wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661).

Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (tak trafnie SN w wyroku z 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia.

W świetle Kodeksu cywilnego przelew wierzytelności jest czynnością kauzalną, co oznacza, że uzyskanie wierzytelności przez cesjonariusza (czyli przejście wierzytelności ze zbywcy na nabywcę) musi mieć odpowiednią podstawę prawną (causae). Ową podstawą może być m.in. umowa zamiany, darowizny, sprzedaży. Gdy przejście wierzytelności ze zbywcy na nabywcę następuje na mocy umowy, uchybienia w tych umowach muszą wywierać bezpośredni skutek na następstwa rozporządzające, np. gdy sprzedaż wierzytelności okaże się nieważna, to upadną tym samym skutki przejścia wierzytelności ze zbywcy na nabywcę. O powyższym przesądza uregulowanie zawarte w art. 510 § 1 k.c. oraz wyraźne postanowienie art. 510 § 2 k.c. Artykuł 510 § 2 k.c. przewiduje, że prawną przyczyną przelewu wierzytelności

jest wykonanie istniejącego już między stronami zobowiązania (causa solvendi), a ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (zob. wyrok SN z 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141, s. 89).

Ważność samoistnej umowy przelewu zależy zatem od istnienia ważnego zobowiązania do zawarcia tej umowy. Jeżeli zobowiązanie nie istnieje, czynność rozporządzająca wierzytelnością będzie nieważna.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził roszczenie z łączącej pozwanego z wierzycielem pierwotnym umowy pożyczki gotówkowej nr (...). Jednocześnie powód prawidłowo wykazał fakt nabycia wierzytelności przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanej.

Pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy pożyczki gotówkowej ani wysokości zobowiązania. Nie mniej jednak podniosła, że roszczenie będące podstawą ugody pomiędzy nią, a powódką uległo przedawnieniu przed zawarciem tejże ugody natomiast pozwana nigdy nie zrzekła się zarzutu przedawnienia. Nadto pozwana podnosiła także, zarzut braku legitymacji czynnej powoda oraz zakwestionowała wysokość dochodzonego przez niego roszczenia jak i przedstawionego sposobu rozliczania wpłat i naliczania odsetek.

Podnoszony przez pozwaną zarzut braku legitymacji czynnej powoda uznać należy za całkowicie bezpodstawny, bowiem niewątpliwym w ocenie Sądu jest, iż pozwana uznała legitymację czynną powoda zawierając z nim ugodę z dnia 2 marca 2015 r. oraz dokonując częściowo spłat zadłużenia zgodnie z harmonogramem w niej określonym. Podobnie bezprzedmiotowe są zarzuty pozwanej odnoszące się do niewykazania przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia jak i przedstawionego sposobu rozliczania wpłat i naliczania odsetek bowiem, zarówno wysokość zobowiązania pozwanej jak i sposób spłaty zadłużenia wynikały wprost z zawartej przez pozwaną z powodem ugody.

Odnosząc się zaś do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, zauważyć należy, że zgodnie z art. 117 § 1 i 2 k.c. obowiązującym w dniu wniesienia powództwa z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Pozwana podnosiła przy tym, że wprawdzie zawarła z powódką ugodę, jednakże jej zamiarem nigdy nie było zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

Twierdzenia pozwanej w tym zakresie nie zasługiwały jednakowoż na uwzględnienie. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w wyroku z dnia 12 października 2006 r., sygn. akt I CSK 119/06: „zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03 jednostronną, prawokształtującą czynnością prawną. Jeśli zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli, to należy do niego stosować wszystkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wywołuje zatem skutki prawne, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego wolą. Jest poza sporem, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy. Jak każde oświadczenie woli (art. 60 KC), zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany. W rachubę wchodzi więc każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jego wolę w sposób dostateczny.

Na skutek zrzeczenie się zarzutu przedawnienia zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem zupełnym. Wynikające z niego roszczenie odzyskuje przymiot zaskarżalności. Nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75, OSP 1975, nr 9, poz. 168).”

Podobnie w wyroku z dnia 30 września 2010 r., sygn. akt I CSK 675/09 Sąd Najwyższy podniósł, iż „nie ma przeszkód, żeby oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia stanowiło element ugody, co nie pozbawia go ani samodzielności ani nie niweczy skutków wywołanych jego złożeniem na wypadek odstąpienia od tej umowy. Uznanie, że zamiarem dłużnika było zrzeczenie się tego zarzutu uwzględniać powinno wszystkie okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli. Zaliczyć do nich należy wszelkie przejawy zachowania dłużnika, które na taką wolę

wskazują, jak prowadzenie pertraktacji z wierzycielem, zawarcie umowy nowacji, ugody lub rozłożenie zadłużenia na raty.”

Przenosząc przy tym powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd przyjął, że zachowanie pozwanej, a więc zawarcie z powodem ugody, na mocy, której uznała ona roszczenie powoda, zarówno co do zasady jak i co do wysokości i ustaliła warunki spłaty zobowiązania, następnie modyfikowanie warunków tejże ugody poprzez zawarcie porozumienia ją zmieniającego jak i uiszczanie wpłat zgodnie z warunkami tejże ugody świadczą, że intencją pozwanej było zrzeczenie się przysługującego jej wobec powoda zarzutu przedawnienia i spłata zobowiązania. Podkreślenia wymaga bowiem, że pozwana zawierając z powodem ugodę i następnie zmieniając jej warunki dążyła do osiągnięcia jak najbardziej korzystnych warunków spełnienia zobowiązania. Nadto pozwana nigdy nie kwestionowała obowiązku zapłaty i w celu jego realizacji prowadziła pertraktacje ugodowe. Sama zaś treść ugody, w szczególności zaś § 1 ust 1 zd. 3 zgodnie z którym „osoba zadłużona (pозwana) oświadcza, że uznaje Wierzytelność opisaną w zdaniu pierwszym i zobowiązuje się do jej spłaty na zasadach opisanych poniżej świadczy, że pozwana gotowa była wykonać zobowiązanie w określonym ugodą rozmiarze, a co za tym idzie zrzekła się zarzutu przedawnienia wierzytelności powoda. Potwierdzeniem przedmiotowej okoliczności jest także fakt uiszczania przez pozwaną wpłat zgodnie z ustaleniami przedmiotowej ugody, co również świadczyło o tym, że intencją pozwanej było uregulowanie należności wobec powoda. Sam zaś fakt, iż pozwana w okresie późniejszym przestała spłacać przedmiotowe zobowiązanie bowiem doszła do przekonania, iż roszczenie powoda jest przedawnione był w niniejszej sprawie bezprzedmiotowy, bowiem działanie pozwanej, w świetle wcześniejszego, dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia uznać należało za spóźnione.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności, tj. zawarcie z powódką ugody, negocjowanie i zmianę jej warunków, jak i początkowe wywiązywanie się z warunków tejże ugody i uiszczanie spłat na poczet przysługującego powódce zobowiązania nie sposób podzielić stanowisko pozwanej, iż jej działanie nie miało na celu zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Zgodnie bowiem z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie sposób uznać, że pozwana dokonywałaby wszystkich wymienionych powyżej czynności względem powódki co do roszczenia, które uznawała za przedawnione. Sąd nie miał w świetle powyższego wątpliwości, iż oceniając zarówno oświadczenie pozwanej zawarte w ugodzie z dnia 2 marca 2015 r. zgodnie z dyspozycją art. 65 § 1 i 2 k.c. jak i ogół zachowania pozwanej jemu towarzyszący jej intencją było zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wobec powódki i spłata zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił roszczenie powoda, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Żądanie zapłaty odsetek umownych od zasądanego świadczenia znajdowało uzasadnienie w powołanych wyżej przepisach. Sąd uznał przy tym, że zasadnym jest zasądzenie odsetek od roszczenia głównego od dnia wniesienia powództwa w przedmiotowej sprawie. Dopiero od momentu wniesienia powództwa może być bowiem mowa o sprecyzowaniu wartości roszczenia powoda, tym bardziej biorąc pod uwagę, że pierwotnie w ugodzie powód wskazywał dochodzenie od pozwanej roszczenia w innej, większej kwocie, która została następnie pomniejszona o dokonywane przez nią wpłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty postępowania obciążają stronę przegrywającą proces, która zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne dla celowego dochodzenia jej praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione w całości, w związku z czym pozwana winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania wynoszące 8.825,00 zł. W skład tej kwoty wchodzi uiszczona przez powoda opłata od pozwu (4.824,00 zł), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Nadto w pkt III wyroku Sąd omyłkowo nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego

w Poznaniu kwotę 4.824 tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu. Kwota ta natomiast została wcześniej uiszczona przez stronę powodową. Mając na uwadze powyższe postanowienie to winno ulec zmianie w toku postępowania odwoławczego.

/-/ SSO Maria Taront

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować uzasadnienie w kontrolce
2. odpis wyroku z uzasadnieniem dor. pozwanej,
3. przedłożyć za 14 dni lub z apelacją.

/-/ SSO Maria Taront

Poznań, dnia 16/.10.18